

Drugowojenna fabryka części lotniczych Heinza Wendta w Lubawce

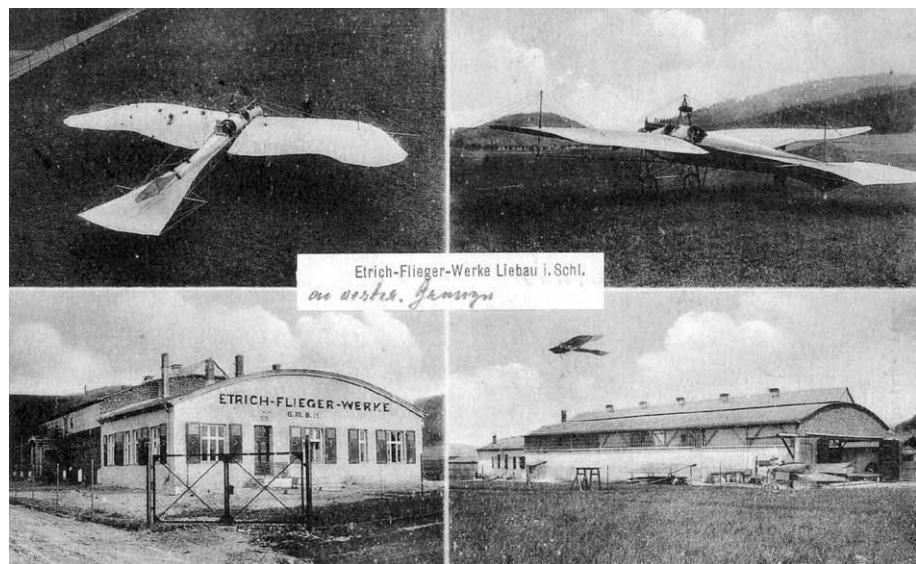
Cóż dziś przygraniczne miasteczko Lubawka nie kojarzy się z produkcją samolotów, to wiele publikacji opisujących historię miasta wzmiankuje o lotniczych epizodach tutejszego przemysłu. Zazwyczaj wspomina się o uruchomionym jeszcze przed pierwszą wojną światową zakładzie Etrich Flieger-Werke produkującym samoloty, ale można natknąć też informacje o wytworzonych tu w latach powojennych szybowcach. Jednak niemalże nie sposób natrafić na dokładniejszy opis zakładów z okresu drugiej wojny światowej, które również zajmowały się produkcją części lotniczych.

W tym artykule chciałbym skupić się na funkcjonującej w Lubawce firmie Heinz Wendt. Fabryka ta w wielu opracowaniach wymieniana jest jako jeden z trzech zakładów zatrudniających więźniarki z FAL Liebau, czyli tutejszego kobiecego obozu pracy będącego filią KL Gross-Rosen. Jednak o ile sam fakt funkcjonowania tego zakładu jest powszechnie znany, to zazwyczaj brak bliższych informacji na jego temat.

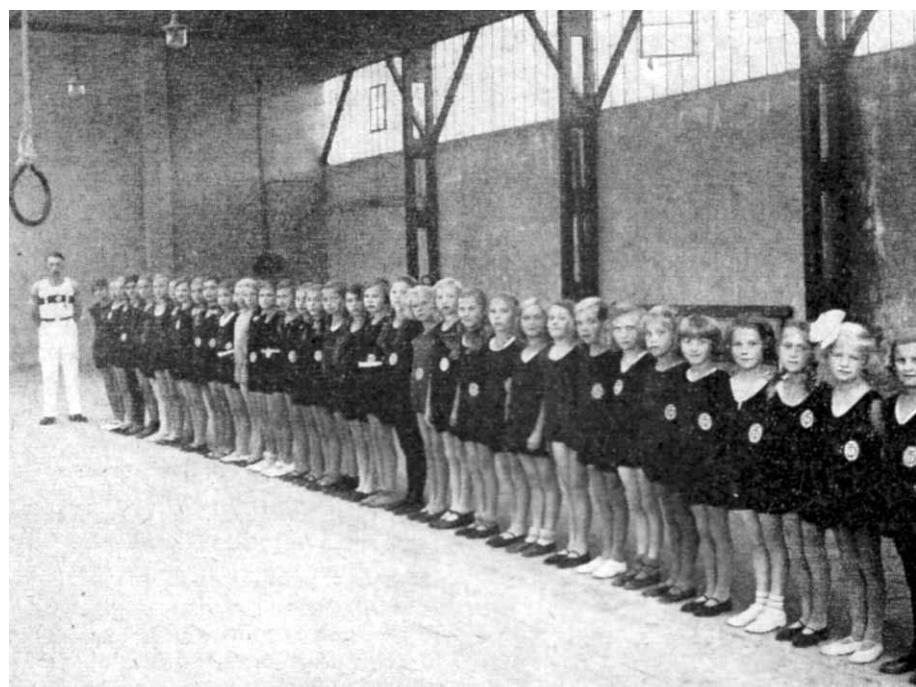
Dlatego też z dużym zainteresowaniem przeglądałem niegdyś w jeleniogórskim oddziale Archiwum Państwowego jednostki przechowywane w zespole „Akta miasta Lubawki”, gdzie zachowały się liczne dokumenty pozwalające poznać wiele bardzo interesujących, a dotychczas niepublikowanych szczegółów dotyczących działalności tego zakładu.

Jednak najpierw cofnijmy się do czasów drugiej wojny światowej, kiedy to w pewnym momencie alianckie lotnictwo zaczęło skutecznie bombardować niemieckie zakłady przemysłowe. Pospiesznie starało się wówczas przenieść możliwie jak największą liczbę firm produkujących uzbrojenie w lokalizację znajdującą się poza zasięgiem wrogich bombowców, a takim właśnie miejscem był Dolny Śląsk, w tym i miasto Lubawka. Ewakuowane firmy lokowano nie tylko w miejscowych fabrykach, ale też w każdym innym zdatnym do tego celu obiekcie.

Szybko zainteresowano się lubawską halą sportową. Budynek ten wybudowano jeszcze przed pierwszą wojną światową na potrzeby fabryki samolotów Etrich Flieger-Werke.



Pocztówka ukazująca Etrich Flieger-Werke, czyli lubawską fabrykę samolotów. Zdjęcie: polska-org.pl



Dzieci w przedwojennej sali gimnastycznej, mieszczącej się w dawnej hali lotniczej. Zdjęcie: kreisladeshut.de

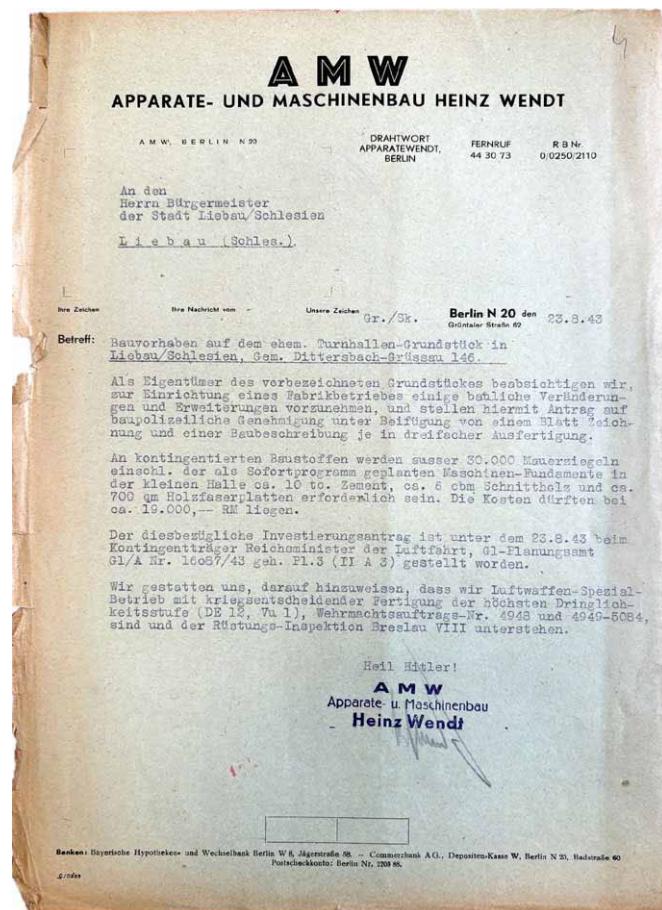
Wytwarznię wkrótce zamknięto, a pozostałe po niej zabudowania w pewnym momencie zostały zakupione przez miasto. W latach międzywojennych obiekt zaadaptowano na obszerną halę sportową. Jednak w czasie wojny produkcja uzbrojenia była ważniejsza od ćwiczeń młodzieży.

W lutym 1943 roku przedstawiciel rejencji legnickiej przybył do miasta z przemysłowcem, właścicielem fabryki „Johannes Wendt Werkzeugmaschinenfabrik” z Lübben, aby znaleźć obiekt, do którego można przenieść jego zakład z branży produkcji maszyn i urządzeń. Przeprowadzone oględziny wykazały, że nadaje się do tego celu budynek hali sportowej¹. Radni szybko zgodzili się na sprzedaż obiektu, co burmistrz zatwierdził, zauważając, że „korzystne wydaje się oddanie hali sportowej firmie Wendt na sprzedaż, zwłaszcza że dla celów sportowych jest ona położona niedogodnie”². Zabudowania wraz z działką sprzedano w maju 1943 roku, nabywcą był Heinz Wendt, właściciel firmy „Apparate und Maschinenbau Johannes Wendt, Berlin N 20, Grüntalerstrasse 62”³. W połowie następnego miesiąca przedsiębiorstwo zmieniło nazwę na „AMW Apparate- und Maschinenbau Heinz Wendt”⁴.

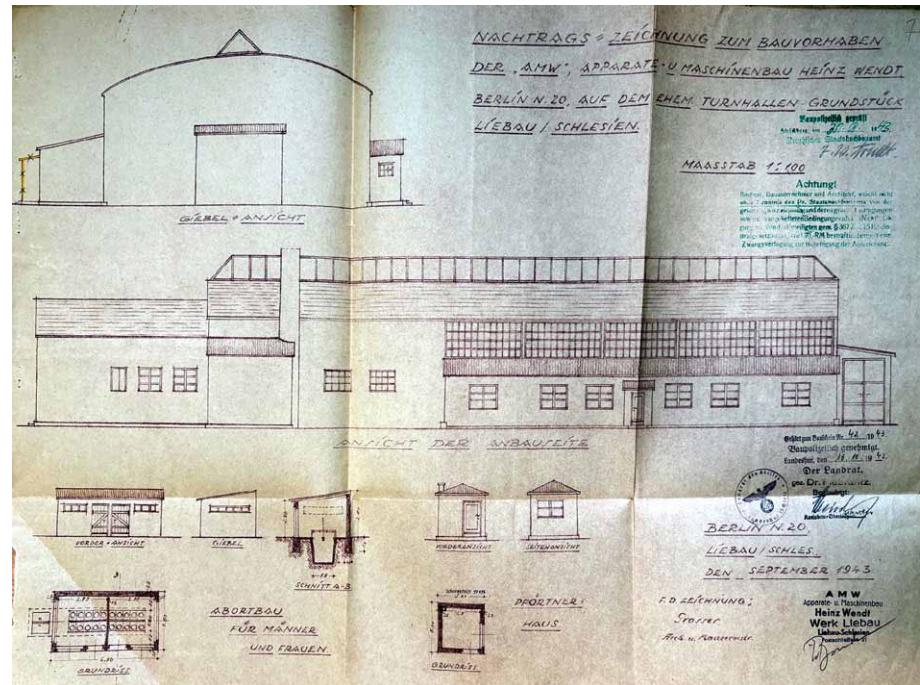
Sprzedaż hali sportowej usiłowały oprotestować kamienogórskie struktury Hitlerjugend. Twierdzono, że dzieci nie będą miały gdzie ćwiczyć, a przecież zdaniem partii sport jest ważny dla wojny⁵. Jednak burmistrz odpisał, że spróbuje wynająć na ten cel albo salę w restauracji Rübezahl albo w dawnym domu gwarectwa, gdzie młodzież ćwiczyła już wcześniej⁶.

W czerwcu firma Wendt zwróciła się do miasta z prośbą o możliwie szybkie opróżnienie hali, gdyż chciała przystąpić do prac związanych z przygotowywaniem fundamentów, zapewne pod mające tu trafić obrabiarki; pytała również o możliwość zapewniania zasilania elektrycznego o mocy 75 kW⁷. W odrębnym piśmie prosiła też o znalezienie w zajazdach i kwaterrach prywatnych mieszkań dla przenoszonych pracowników, przy czym dla kierownika zakładu, pana Guntera, zażyczono sobie mieszkania z trzema lub czterema pokojami. Natomiast pięćdziesięciu robotników zagranicznych planowano zbiorowo zakwaterować w sali gospody Forelle⁸.

W sierpniu firma Wendt złożyła wniosek o wydanie pozwolenia na dokonanie zmian konstrukcyjnych hali oraz jej rozbudowę. Jak wynika z zachowanych rysunków i opisów, oprócz odmiennego zagospodarowania poszczególnych pomieszczeń planowano też dobudować do hali ciąg zawierający szatnie, narzędziownię



Pismo informujące o zapotrzebowaniu na materiały niezbędne do rozbudowy fabryki. Źródło: AP Wrocław



Jeden z planów załączonych do wniosku o wydanie pozwolenia na budowę. Źródło: AP Wrocław

i dział kontroli, a także wolnostojącą porterię oraz toaletę dla kobiet i mężczyzn, z której jednocześnie mogło korzystać 20 osób. Poza tym obok zamierzano wznieść barak gospodarczy przeznaczony na miejsce zakwaterowania 160 osób¹⁰. Zgłoszono też pilne zapotrzebowanie na 30.000 cegieł, tarcicę, płyty pilśniowe oraz 10 ton cementu potrzebnego na fundamenty pod maszyny¹¹. Zakład rozpoczął produkcję 15 września 1943 roku, w styczniu 1944 roku zatrudniał już 109 osób¹².

Po wojnie jedna ze skierowanych tu przez urząd pracy Niemek zeznała, że do września 1944 roku pracowała w firmie Wendt jako robotnica. Razem z nią zatrudniano tu obcokrajowców z Holandii, Czech, Francji i Polski¹³.

W 1944 roku Niemcy założyli

FAL Liebau, kobiecy obóz pracy będący filią KL Gross-Rosen. W dwóch transportach przywieziono tu 500 Żydówek z KL Auschwitz, które następnie zmuszono do niewolniczej pracy w pobliskich zakładach zbrojeniowych. Firmie Wendt 50 więźniarek przydzielono we wrześniu 1944 roku, kolejne 50 w połowie października¹⁴. Wszystkie pochodziły z Węgier, niektóre z nich były jeszcze dziewczynami w wieku 16 i 17 lat. Warto w tym miejscu dodać, że w archiwum Muzeum Gross-Rosen znajdują się listy pozwalające poznać imiona, nazwiska i daty urodzenia tych kobiet¹⁵. Z ich powojennych relacji wynika, że zakład działał dwadzieścia cztery godziny na dobę, na dwie zmiany, dzienną i nocną, od szóstej do szóstej. Razem z nimi pracowali tu również mężczyźni, mieszkający w mieście więźniowie z Holandii i Włoch¹⁶.

W styczniu 1945 roku, z powodu niebezpiecznie zbliżającej się linii frontu, zakłady Wendt zostały zdemontowane¹⁷ i niewątpliwie wywiezione w głąb Niemiec. Do końca wojny dotrwały jedynie zabudowania i grunty, które w 1946 roku przeszły na własność Skarbu Państwa. Informowało o tym zarządzenie Ministra Przemysłu¹⁸, gdzie firmę tę wymieniono pod nazwą „Heinz Wendt A. M. W. Apparate- und Maschinenbau Lubawa”, natomiast w rubryce „przedmiot działania” wpisano: „wyrób części do płatowców”. Budynek po dawnej fabryce samolotów dotrwał do początku XXI wieku, kiedy to zawalił się dach nad halą. Budowla została rozebrana, a do dziś zachował się jedynie komin fabryczny oraz dawną część biurową.

Na koniec chciałbym jeszcze zastanowić się nad tym, co dokładnie firma Wendt produkowała w swojej lubawskiej fabryce. Aspekt ten jest bardzo interesujący, gdyż pozornie

K.L. - Gross Rosen		Jüdinnen der Firma Wendt.					
F.A.L. Liebau		Läuf. Häftl. Nr.: Name und Vorname:		Geburts-	Ort:	Beruf:	Nr.:
		Nr.:		datum:			
1.	74101	Apfel Sara Agnes	11. 6.25	Ungvar		Nüherin	U.
2.	74102	Apfel Adel	3.12.06	Ungvar	dto.	U.	U.
3.	74104	Blum Magda	24. 1.24	Kisvarda		Haushält.	U.
4.	74105	Blum Erzebet	19.11.26	Kisvarda	dto.	U.	U.
5.	74106	Dratler Klara	8.10.24	Kolozsvár	dto.	U.	U.
6.	74107	Dratler Rozsi	17. 8.26	Kolozsvár	dto.	U.	U.
7.	74108	Dratler Pepi	24. 1.22	Kolozsvár	dto.	U.	U.
8.	74110	Friedländer Erzsi	17.12.20	Ungvar		Nüherin	U.
9.	74111	Friedländer Klara	15.12.24	Ungvar	dto.	U.	U.
10.	74112	Fried Mici	26. 4.17	Viso		Haushält.	U.
11.	74113	Goldstein Berta	15. 8.06	Kolozsvár	dto.	U.	U.
12.	74114	Goldstein Lenke	16.11.10	Kolozsvár	dto.	U.	U.
13.	74115	Goldberger Iren	8. 3.09	Kolozsvár	dto.	U.	U.
14.	74116	Goldberger Rosalia	13. 5.26	Kolozsvár	dto.	U.	U.
15.	74117	Glückmann Magda	15. 5.28	Tiszadada	dto.	U.	U.
16.	74118	Glückmann Sara	7. 5.26	Tiszadada	dto.	U.	U.

Fragment listy obozowej wymieniającej więźniarki skierowane do pracy w firmie Wendt. Źródło: Archiwum Muzeum Gross-Rosen, sygn. MF-101-II-818, k. 71



Pozostałości po dawnej fabryce samolotów przy dzisiejszej ul. Mickiewicza w Lubawce, kwiecień 2025. Zdjęcie: Marian Gabrowski

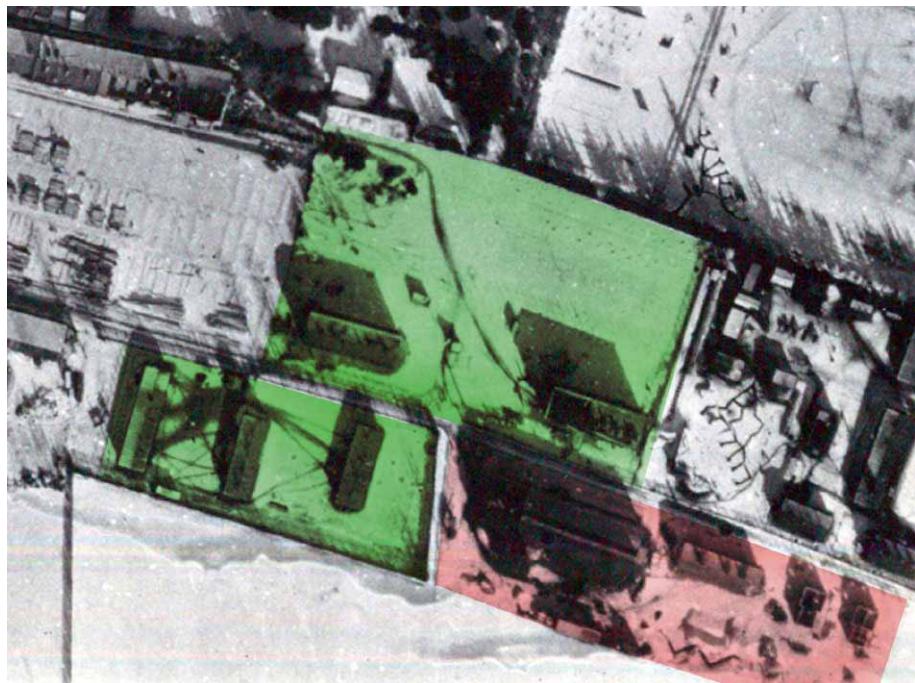
wydaje się, że odpowiedź na to pytanie powinniśmy znaleźć w licznych publikacjach wzmiankujących FAL Liebau. Jednak po analizie dostępnych opracowań zauważylem, że choć wiele z nich informuje o tym, że firma Wendt produkowała części lotnicze, to tak naprawdę wszystkie one bezpośrednio lub pośrednio powołują się na jedno i to samo źródło. Mowa tu o wydanym w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku przez Międzynarodowe Biuro Poszukiwań w Arolsen wykazie obozów zarządzanych przez SS, gdzie pośród trzech zakładów zatrudniających więźniarki z FAL Liebau wymieniona jest „Firma Heinz Wendt, Maschinenfabrik”, której profil produkcji opisano jako „wytwarzanie części samolotów”¹⁹.

Ten właśnie wykaz Alfred Koeniczny przywoływał w swoim artykule z 1982 roku, gdzie zawarł informację, że w „firmie Heinza Wendta produkującej części samolotowe” zatrudniono 100 kobiet z lubawskiego obozu²⁰. Na ten z kolei artykuł powołuje się prawie każde ze znanych mi współczesnych opracowań wspominające o firmie Wendt. Jednak niemalże nie sposób natrafić na inne opublikowane źródła informujące o prowadzonej tu produkcji lotniczej, oczywiście, poza wspomnianym już zarządzeniem z 1946 roku, którego jednak prawdopodobnie nikt dotychczas nie przywoływał.

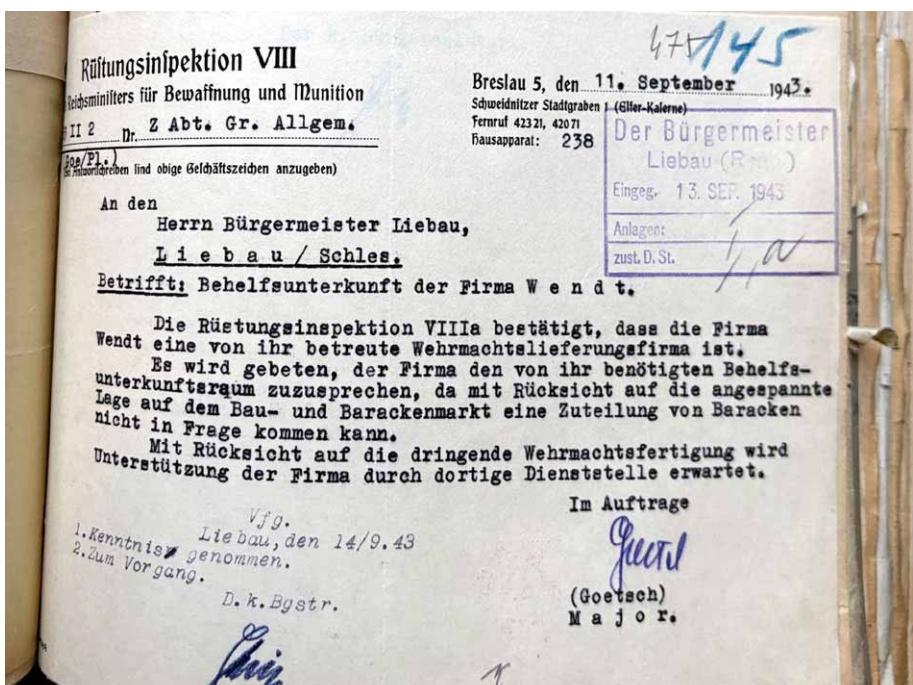
Warto się więc zastanowić, skąd badacze z Arolsen, największego na świecie archiwum dotyczącego ofiar i ocalałych z czasów nazizmu, wiedzieli o tym, co produkowała firma Wendt. Moim zdaniem, informacja taka zapewne pojawiła się w zeznaniach byłych więźniarek, które mogły wspominać, że pracowały w fabryce samolotów.

O tym, że taką właśnie nazwą określano ten zakład w obozie, świadczą protokoły z powojennych przesłuchań personelu SS. Dla przykładu jedna z dawnych strażniczek obozowych, Gertrud Scharf, w swoich zeznaniach nazwy „Wendt” i „fabryka samolotów” używała zamienne²¹. Można podejrzewać, że również i więźniarki uznawały, że zakład Wendt był fabryką samolotów.

Jednak mogło być tak, że firma Wendt jedynie mieściła się w dawnej fabryce samolotów. Możliwość taką sugerują liczne dokumenty, które do dziś przechowywane są w jeleniogórskim archiwum. W kilku z nich, dotyczących bezpośrednio firmy Wendt, rzeczywiście pojawia się określenie „fabryka samolotów”,



Fragment zdjęcia lotniczego z 1944 roku (Archiwum NARA, GX11690 #22) z zaznaczoną lokalizacją FAL Liebau (kolor zielony) oraz fabryki Heinza Wendta (kolor czerwony)



Zaświadczenie wystawione przez Inspekcję Uzbrojenia dla firmy Wendt

jednak za każdym razem dotyczy ono budynku hali: „dawna fabryka samolotów Ettricha”²², „dawna hala lotnicza”²³ czy też „dawny zakład budowy samolotów”²⁴. Z kolei wiele ze strażniczek SS w FAL Liebau, w tym i przywołana wcześniej Gertrud Scharf, pochodziło z tego właśnie miasteczka. Wydaje się oczywiste, że mieszkańcy halę dawnej fabryki samolotów, nawet wiele lat po zamknięciu firmy, w dalszym ciągu nazywali właśnie „fabryką samolotów”. A skoro zakład Wendt znajdował się w tejże „fabryce samolotów”, to i zatrudnione tam kobiety po wojnie zeznawały, że pracowały w „fabryce samolotów”.

Spójrzmy więc, jak swoją pracę opisywały same więźniarki. Jedna z nich, Elona Kraus, stwierdzała na temat zakładu Wendt: „Znajdowało się tam dziesięć prostych maszyn, które produkowały części śrubowe w dość monotonnym procesie”²⁵. Chana Katz zeznawała: „W zakładzie Wendt produkowano metalowe części do broni”²⁶; w tej samej teczce archiwalnej znajduje się też stwierdzenie, że 100 więźniarek z FAL Liebau było zatrudnionych w „fabryce amunicji Wendt”²⁷.

Z kolei Renée Firestone w swojej relacji wymieniła trzy zakłady, w których pracowały kobiety z obozu. Były to: fabryka amunicji, fabryka skrzynek na amunicję i fabryka łańcuchów przeciwśniegowych²⁸. Z innych źródeł wiemy, że zatrudniano je w trzech fabrykach, przy czym skrzynki na amunicję produkowała dawna fabryka mebli Kurt Laske, a łańcuchy na koła firma Nordland. Wynika stąd, że fabryką amunicji była firma Wendt.

Natrafiłem też na informację, że w czasie wojny radzieccy jeńcy umieszczeni byli w fabryce amunicji Wendt w miejscowości Lübben²⁹, miasteczku leżącym w Brandenburgii. Natomiast funkcjonujący w czasie wojny w Lubawce zakład Wendt, choć później zmienił swoją nazwę i miał siedzibę w Berlinie, to w czasie pierwszych negocjacji w lutym 1943 roku, o których wspomniałem już wcześniej, nazywał się „Johannes Wendt Werkzeugmaschinenfabrik” i znajdował się właśnie we wspomnianym już mieście Lübben. Wydaje się, że w obu przypadkach może być mowa o różnych oddziałach tego samego przedsiębiorstwa.

Warto również zwrócić uwagę na pewien dokument (patrz ilustracja 8) wystawiony 11 września 1943 roku przez Inspektorat Uzbrojenia nr VIII a we Wrocławiu będący jednostką Ministerstwa Uzbrojenia i Produkcji Wojennej. Stwierdzono tu, że „firma Wendt jest dostawcą Wehrmachtu znajdującym się pod jego nadzorem” i należy jej udzielić wsparcia „ze względu na pilną produkcję dla Wehrmachtu”³⁰.

Patrząc na strukturę organizacyjną niemieckiej armii, zauważymy, że Wehrmacht obejmował całość sił zbrojnych III Rzeszy: wojska lądowe, marynarkę wojenną i siły powietrzne, a w przywołanym dokumencie brak informacji, dla której dokładnie formacji przeznaczona była produkcja fabryki. Przy czym doprecyzowano to w innym, już wcześniej przywołanym dokumencie (patrz ilustracja 3) z 23 sierpnia 1943 roku, w którym przenoszącą swoją produkcję do Lubawki firma Wendt podkreślała: „Pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że jesteśmy specjalistycznym zakładem Luftwaffe prowadzącym produkcję o decydującym znaczeniu dla działań wojennych, o najwyższym stopniu pilności (DE 12, Vu 1), realizującym zamówienia Wehrmachtu nr 4948 oraz 4949–5084 i podlegającym Inspektoratowi Uzbrojenia Wrocław VIII”³¹.

Jednak lubawska fabryka Wendta realizowała już inne zamówienia. Ich numery oraz krótkie opisy można zauważać na sporządzonej na początku 1944 roku karcie noszącej nazwę *Reichsbetriebskarte*, charakteryzującej tutejszą fabrykę (patrz ilustracja 9). Dokument ten przesłał mi niegdyś Robert Primke, ale niestety nie znam jego dokładnej sygnatury; wiem jedynie, że pochodzi ze zbiorów Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde. Wymieniono tu numery pięciu zamówień. O ile skróty



Produkowany do 1945 roku samolot Bücker Bü 181. Można podejrzewać, że fabryka Heinza Wendta produkowała między innymi elementy do tego samolotu. Zdjęcie: Wikipedia

umieszczone przy dwóch pierwszych są trudne do zinterpretowania, to trzy kolejne pozwalają na zidentyfikowanie profilu produkcji: zamówienia opisane jako *Heinkel-Zellen* i *Bücker-Zellen* to niewątpliwie jakieś komponenty wykorzystywane przy powstawaniu płatowców dla samolotów Heinkel oraz Bücker. Z kolei *Torpedoausstoßrohre* to „rury do wyrzutni torped”. Tego typu rozwiązań nie stosowano w samolotach torpedowych, tak więc zapewne wytwarzane tu elementy wyrzutni powstawały na potrzeby marynarki wojennej.

Dzieje fabryki Heinza Wendta w Lubawce to fragment większej opowieści o tym, jak wojna sięgała nawet małych miasteczek leżących gdzieś daleko w górach. W tutejszej hali wytwarzni samolotów pracowali robotnicy przymusowi, jeńcy wojenni i więźniarki obozu koncentracyjnego, zmuszeni do niewolniczej pracy na rzecz niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Dziś, gdy po fabryce pozostał tylko komin i resztki murów, warto pamiętać, że wojna to nie tylko działania z bronią w ręku, ale także takie odległe od frontu fabryki, ciche miejsca, gdzie ludzie cierpieli i umierali, by napędzać potężną maszynę zniszczenia.

Marian Gabrowski

Przypisy

- 1 Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze (dalej AP Wr. O/JG), Akta miasta Lubawki, *Sprawy gruntowe – kupno, sprzedaż, dzierżawa i inne*, sygn. 83/9/0/11/281, k. 321.
- 2 Tamże, k. 323.
- 3 Tamże, k. 339.
- 4 Tamże, k. 443.
- 5 Tamże, k. 336.
- 6 Tamże, k. 338.
- 7 Tamże, k. 459.
- 8 Mowa tu o znajdującej się na lubawskim rynku gospodzie „Gasthof zur Forelle”.
- 9 Tamże, k. 441-442.
- 10 AP Wr. O/JG, Akta miasta Lubawki, *FA Apparate und Maschinenbau Heinz Wendt Berlin Ortsteil Dittersbach grüß. Nr 146*, sygn. 83/9/0/18/702, k. 7-9.
- 11 Tamże, k. 4.
- 12 *Reichsbetriebskarte*, stan na styczeń 1944, brak sygnatury (reprodukcia na ilustracji 9)
- 13 IPN Wr 488/577, s. 19.
- 14 A. Konieczny, *Kobiety w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen w latach 1944-1945*, [w:] „*Studia Śląskie*”, seria nowa, tom XL, Opole 1982, s. 89.
- 15 Archiwum Muzeum Gross-Rosen, MF-101-II-818, k. 71.
- 16 E. Mor, *Women's Labor Camp (FAL) Liebau September 1944 – May 1945*, Haifa 2023, s. 45-46.
- 17 B. Sawicka, *Liebau (Lubawka)*, [w:] *Der Ort des Terrors. Geschichte der nationalsozialistischen Konzentrationslager Band 6*, München 2007, s. 382.
- 18 *Zarządzenie Ministra Przemysłu z dnia 29 sierpnia 1946 r. o ogłoszeniu pierwszego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa*, [w:] „*Monitor Polski*”, nr 94/1946, poz. 176.
- 19 *Verzeichnis der Hafstädtten unter dem Reichsführer-SS (1933-1945)*, Arolsen 1977, s. 140; w oryginale: *Herstellung von Flugzeugbestandteilen*. Dosłowne znaczenie wyrazu *Flugzeugbestandteile* to „elementy konstrukcyjne samolotu”.
- 20 A. Konieczny, dz. cyt., s. 89.
- 21 IPN Wr 038/3131, s. 6; IPN Wr 488/577, s. 19.
- 22 AP Wr. O/JG, Akta miasta Lubawki, sygn. 83/9/0/11/281, k. 329; w oryginale: *ehemaligen Ettrich-schen Flugzeugwerke* (powinno być: *Etrich*).
- 23 Tamże, k. 500; w oryginale: *ehem. Flugzeughalle*.
- 24 Tamże, k. 332, w oryginale: *ehemalige Flugzeugbauanstalt*.
- 25 E. Mor, dz. cyt., s. 45.
- 26 Archiwum Muzeum Gross-Rosen, sygn. 9404/38 DP, k. 20(14); w oryginale: *Im Werke Wend wurde Metallteile für Waffen fabriziert* (powinno być: *Wendt*).
- 27 Tamże, k. 29(69); w oryginale: *Munitionsfabrik Wendt*.
- 28 USC Shoah Foundation Visual History Archive, Interview Code 151, tape 2, od minuty 16.
- 29 *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933-1945, Volume I*, Bloomington 2009, s. 1327.
- 30 AP Wr. O/JG, Akta miasta Lubawki, sygn. 83/9/0/11/281, k. 475.
- 31 AP Wr. O/JG, Akta miasta Lubawki, sygn. 83/9/0/18/702, k. 4.